

aktualności

 KRAJ
 ŚWIAT
 PERYSKOP
 FORUM
 SPORT

Uczciwość może być nagrodzona

Moim zdaniem

[<<powrót](#)
ponadto

 TWOJA TRYBUNA
 ANEKS

Wydawnictwo

 REDAKCJA
 OGŁOSZENIA
 PRENUMERATA
 ARCHIWUM-serwisu
 ADP


Kupiłem w supermarkecie jeansowe spodnie za 30 zł i zacząłem się zastanawiać, jakim cudem uzyskano tak niską cenę. Przecież ktoś musiał posiać, wyhodować i zebrać bawełnę oraz dostarczyć ją do fabryki. Tam zrobiono z niej tkaninę i ufarbowano. W innej fabryce uszyto spodnie. Później trzeba je było zawieźć do sklepu i sprzedać. Jeżeli wszyscy po drodze coś na tym zarobili, to cena powinna być o wiele wyższa. Sekret tego cudownego obniżenia kosztów tkwi w taniej pracy robotników z krajów Trzeciego Świata, którzy harują za dwa dolary dziennie.

Jeżeli produkt sprzedawany jest tanio, zyskuje na tym przynajmniej konsument. Bywa jednak zupełnie inaczej. – Indonezyjska robotnica wydaje zduszony okrzyk – napisała Naomi Klein w książce „No logo” – dowiedziawszy się, że „najki”, które tłuże za 2 dolary dziennie, sprzedaje się w Nike Town w San Francisco po 120 dol. Inny przykład podaje portal tvn24 – Etiopczyk, który pracuje na plantacji kawy, dostaje za kilogram ziaren równowartość 1,20 zł. W Polsce można z tej ilości kawy zaparzyć 80 filiżanek napoju i sprzedać go w kawiarni za ok. 500 zł.

W sobotę obchodzono Światowy Dzień Sprawiedliwego Handlu. W kilku polskich miastach odbyły się imprezy mające uświadomić konsumentom, kto płaci za nasze tanie zakupy. Organizatorzy zwracali też uwagę na obłudę krajów bogatych wobec biednych. Z jednej strony udziela się pomocy humanitarnej głodującym społeczeństwom z południowej części globu, a z drugiej łupi je niemiłosiernie narzucając dyskryminacyjne warunki handlu. Podobny efekt przynoszą dopłaty do rolnictwa w krajach rozwiniętych. Powoduje to bowiem, że Trzeci Świat nie może ulokować swoich towarów na naszych rynkach. A wystarczyłoby przywrócić sprawiedliwość i dać biedniejszym krajom szansę rozwoju.

Światowy Dzień Sprawiedliwego Handlu organizowany jest od 2001 r. Twórcy tego ruchu chcą stworzyć system monitorujący towary na każdym etapie – od producenta, przez eksporterów, importerów i przetwórców aż do punktu sprzedaży. Kto do niego przystąpi, uzyskuje prawo do oznaczania wyrobów czarno-niebiesko-żółtym znakiem. W krajach o rozwiniętym ruchu konsumenckim jest on rozpoznawany przez większość klientów i ma pozytywny wpływ na ich wybory. W Polsce znają go tylko nieliczni.

Najciekawsze jest jednak to, że producenci, którzy zgłosili się do tego systemu, odnotowali wzrost zysków. Wygląda na to, że uczciwość i bogactwo nie muszą się wykluczać.

Czesław Rychlewski

[<<powrót](#)
[Grasz na Gieldzie?](#)

 Uwaga! Easy-Forex ® już w Polsce.
 Transakcje Walutowe Online.

[System lojalnościowy SaaS](#)

Kompleksowe przygotowanie i obsługa programów lojalnościowych.

Reklamy Google

